Nr 44 Sobota, dnia 22 Lutego 1930 r. Cena 10 groszy. Rok XXV

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Zagadnienia gospodarcze na terenie międzynarodowym, a Polska

Na terenie międzynarodowym dokonywuje się już od pewnego czasu szereg posunięć o niezwykle doniosłem znaczeniu dla kształtowania się i rozwoju życia gospodarczego w poszczególnych państwach. Sprawy te są u nas mało znane, jakkolwiek ze względu na specjalne warunki, w jakich znajduje się Polska jako państwo o charakterze rolniczo-przemysłowym, zagadnienia te powinny wywołać specjalne zainteresowanie. To też dobrze się stało, że Stowarzyszenie Polskich Publicystów i Dziennikarzy Gospodarczych zainagurowało w roku bieżącym zebranie dyskusyjne zbiorowym referatem pierwszorzędnych znawców naszego życia gospodarczego i rzeczników naszych spraw na terenie międzynarodowym pp. prezesa B. Hersego, dyr. posła E. Trepki i dyr. St. Wartalskiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Stowarzyszenia, dr. Alfreda Kielskiego, zabrał głos p. prezes Bogusław Herse, który podał genezę powstania i skreślił poszczególne etapy rozwoju Międzynarodowej Izby Handlowej.

Specjalnie zainteresują nas następujące szczegóły. Udział Polski w Międzynarodowej Izbie Handlowej datuje się od r. 1921, przyczem prezesem Międzynarodowej Izby Handlowej, po wygaśnięciu ostatniej kadencji, czyli po upływie dwóch lat, będzie przedstawiciel Polski.

P. Prezes Herse omówił bliżej działalność Polskiego Komitetu Narodowego M.I.H, opierającego się o Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w Polsce, Centralny Związek Polskiego Górnictwa, Przemysłu, Handlu i Finansów i Naczelnej Organizacji Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski, podkreślając wybitne zasługi senatora Gliwica i dyr. Faltera, jako rzeczników Polski na terenie międzynarodowym. Referent wskazał na trudności, jakie napotkała Polska na ostatnim kongresie amsterdamskim, jako państwo o strukturze mieszanej. Trudności te potęguje jeszcze fakt, że na ostatnim kongresie M. I. H. były reprezentowane państwa bądź wybitnie przemysłowe, bądź też wybitnie agrarne. Wreszcie dodał, że delegacja polska na kongresie stale podkreślała, iż propagowany przez M. I. H. liberalizm winien być rozszerzony na wymianę ludzi i kapitału.

Bardzo ciekawie wypadł referat p. dyr. E. Trepki, który na wstępie wskazał, że geneza projektu o rozejmie celnym ściśle się wiąże z tendencjami wolno-handlowemi, jakie zapanowały bezpośrednio po wojnie. Szereg państw europejskich, na czele z Anglją, najbardziej zainteresowany w eksporcie, zaczął zwalczać wybujały protekcjonizm jako zjawisko szkodliwe. Ruch ten zawiera niewątpliwie pierwiastki zdrowe, ale należy uwzględnić fakt, że w tych tendencjach liberalnych kryją się elementy wybitnie polityczne.

Szczególnie podkreślić trzeba, że pomimo zaleceń Konferencji Ekonomicznej (w r. 1927), zwracających się przeciwko wszelkim szykanom i podwyższeniu stawek celnych, w ciągu ostatnich dwóch lat raczej nastąpiło w poszczególnych państwach podniesienie taryf celnych. Jednak pewne akcje kolektywne Ligi Narodów nie pozostają bez rezultatu. Mowa tu o zniesieniu zakazów wywozu dla skór i kości. Na wezwanie też Ligi Narodów zbiera się w połowie lutego r. b. konferencja międzynarodowa w celu stworzenia podstaw dla rozejmu celnego i rokowań o obniżenie stawek celnych.

Omawiając wyczerpująco istniejące w tej dziedzinie trzy projekty referent wskazał, iż taryfy celne, będące wyrazem najrozmaitszych tendencji, trudno jest sprowadzić do jednego mianownika. Na uwagę zasługuje też fakt, że państwa, które podpiszą rozejm celny, zobowiążą się iż żadne podwyżki ceł, które miały miejsce, poczynając od 1-go października ub. r., nie będą stosowane. W tej formie jest konwencja nie do przyjęcia dla Polski. Nowa bowiem taryfa celna opracowywana już od kilku lat, zostanie wprowadzona w Polsce dopiero w przyszłym roku. Ponadto niektórym państwom trzeba będzie wymówić traktaty handlowe, dla nas bardzo niekorzystne. Wreszcie z niektóremi państwami pozostajemy w stanie beztraktatowym.

Należy zauważyć, że cła, mające charakter fiskalny, objęte są rozejmem i że w razie katastrofy rozejm celny zostaje zawieszony w danem państwie.

Wybitnie niepomyślnie dla Polski przedstawia się sprawa produktów rolnych, która nie ma być objęta rozejmem celnym Przedstawiana też jest w rozejmie klauzula arbitrażowa, zgodnie z którą arbitraż rozpoczyna się od zwykłego sądu a kończy się w Trybunale Międzynarodowym w Hadze. P. dyr. Trepka w konkluzji stwierdził, że szereg narodów przemawia za tem, aby Polska narazie ustosunkowała się z rezerwą do rozejmu celnego.

Ostatnim referatem był p. dyr. St. Wartalski, który zobrazował prace Ligi Narodów w dziedzinie polityki handlowej, wskazując jednocześnie na liczne przeszkody, jakie istnieją w tym kierunku na terenie międzynarodowym.

Referent szczegółowo omówił sprawę świadectw pochodzenia, konwencji osiedlenia, protekcjonizmu pośredniego w rodzaju szykan weterynaryjnych itp., uwydatniając rolę, jaką odgrywa w dziedzinie konsolidacji stosunków gospodarczych w Europie Liga Narodów i Międzynarodowa Izba Handlowa. *M. G.*

Ostatnie dni! **TEATR ODEON** Ostatnie dni!

Tylko do niedzieli (włącznie) **pozostaje w Częstochowie**

Najwspanialszy i najświetniejszy film polski

KULT CIAŁA

Dramat wszechpotężnej miłości, druzgocącej wszelkie przeszkody i zapory, podług popularnej powieści **Mieczysława Srokowskiego**

W rolach głównych:

A. P. MOŻŻUCHINOWA, M. V. VARKONYI

Krystyna Ankwicz, Paweł Owerło, Eugenjusz Bodo i inni.

NAD PROGRAM: Aktualność **Wizyta Prezydenta Estonji** w Warszawie

Ceny miejsc: Krzesła parterowe zł. 1,20 i zł. 1,50. Loże zl. 2 i 2,50.

Rząd niemiecki wystąpi z wnioskiem

łącznej ratyfikacji planu Younga i umowy likwidacyjnej

Berlin. — Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy po referacie min. Curtiusa zapadła uchwała, iż gabinet Rzeszy podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie ratyfikacji układu likwidacyjnego z Polską i domagać się będzie od parlamentu równoczesnego uchwalenia ustawy ratyfikacyjnej planu Younga oraz umów likwidacyjnych.

Na decyzję tę wpłynęło sprawozdanie min. Curtiusa, który zawiadomił gabinet o rezultacie pertraktacji dyplomatycznych, przeprowadzonych w Berlinie i Paryżu.

Min. Curtius oświadczył, iż stanowisko rządu francuskiego w tej sprawie pozostało niezmienione, a ocena sytuacji międzynarodowej nakazuje taką interpretację układu likwidacyjnego, wedle której układ ten jest związany politycznie z układem reparacyjnym.

Na marginesie całej sprawy zauważyć jeszcze należy, iż posiedzenie gabinetu poprzedziły konferencje sekretarza stanu Meisnera, szefa gabinetu prezydenta Hindenburga z kanclerzem oraz min. Curtiusem.

Paniczny strach przed interwencją Rumunji

Besarabja ma stać się punktem wypadu

Moskwa. — W Moskwie rozpowszechniane są pogłoski o bliskiej interwencji państw zagranicznych jako następstwa moralnej interwencji w sprawie prześladowań religijnych. Panuje powszechna opinja, że punktem wypadu na Rosję będzie nie Polska, lecz Rumunja. „Prawda" pisze: „Besarabja jest tym terenem, na którym rozegrają się przyszłe wypadki wojenne. Dziennik widzi w mianowaniu generała rumuńskiego Dragu dowódcą III korpusu armji rumuńskiej oznakę zbliżającej się burzy z zachodu.

Moskwa. — Rząd sowiecki przygotowuje na terenie całej Rosji specjalne demonstracje przeciwko Watykanowi. Z rozporządzenia rządu skonfiskowano wielkie partje biblji, nadesłane Rosji przez amerykańskich anglikańskich duchownych. Wydano rozporządzenie, zabraniające kolonjom cudzoziemskim posiadania w Moskwie swych domów modlitwy.

Moskwa. — Skonstruowany został specjalny pociąg dla propagandy antyreligijnej. Pociąg składa się z 19 wagonów, zaopatrzonych w filmy i bibułę propagandową.

TELEGRAMY

PRZYWÓDCA RADYKAŁÓW TWORZY GABINET WE FRANCJI.

Paryż. — Przewodniczący frakcji radykalnej deputowany Chautemps został w czwartek rano wezwany do prezydenta republiki, który powierzył mu misję tworzenia nowego rządu.

Chautemps misję przyjął, jednak zastrzegł sobie, że da ostateczną odpowiedź dopiero wieczorem.

Opuszczając pałac Elizejski oświadczył, że ma nieugiętą wolę utworzyć rząd unji republikańskiej z programem demokratyczno-narodowym.

Chautemps studjował prawo i liczy 45 lat życia. Karjerę polityczną rozpoczął jako radny. Później został burmistrzem, a następnie deputowanym, a w rządzie Herriota był ministrem praw wewnętrznych.

ALBANJA PROWINCJĄ WŁOSKĄ.

Berlin. — Między Albanją i Włochami została zawarta unja walutowa. Kursujące obecnie w Albanji złote monety są wycofywane a na ich miejsce puszczane w obieg banknoty lirowe.

ANTYLITEWSKA DEMONSTRACJA NIEMCÓW w KŁAJPEDZIE

Kowno. — Prasa kowieńska donosi, że w dniu obchodu niepodległości Litwy w Kłajpedzie, Niemcy zerwali girlandy i wieńce, które zdobiły gmach poczty kłajpedzkiej.

OBŁĘD NA TLE ZAGINIĘCIA GEN. KUTIEPOWA.

Paryż. — W Paryżu zanotowano już trzeci wypadek obłędu w związku z zniknięciem gen. Kutiepowa, mianowicie szofer rosjanin niejaki Jagnienko zapadł na manję prześladowczą i w panicznym strachu usiłował ukryć się przed policją i detektywami, których wszędzie upatrywał. Następnie Jagnienko usiłował popełnić samobójstwo. Na jego jęki przybiegli sąsiedzi, którzy wezwali policję. Jagnienko krzyczał: „wywiozłem generała", proszcząc równocześnie o obronę przed bolszewikami.

PLAN ZAMACHU NA PREZ. HOOVERA.

Mexico City. — Meksykańska policja wpadła przypadkowo na plan zamachu przeciw prezydentowi Stanów Zjednoczonych, Hooverowi.

Mianowicie w Saint Louis Potosi w czasie przeprowadzania rewizji u pewnego studenta, podejrzanego o udzielanie pomocy przy ostatnim zamachu na meksykańskiego prezydenta, policja znalazła list, pochodzący od innego studenta, przebywającego obecnie w Stanach Zjednoczonych.

W liście tym autor wyraża zadowolenie z powodu wykonania zamachu na prezydenta Rubio i równocześnie donosi, że podobny zamach jest planowany w najbliższym czasie na prezydenta Hoovera. List miał zawierać nadto obszerne szczegóły planu spiskowców, którzy zamierzali dokonać zamachu na prezydenta Hoovera w podobnych warunkach, jak zamach w Mexico City.

Meksykańska policja przedsięwzięła natychmiast energiczne dochodzenia i weszła w kontakt z władzami amerykańskiemi.

BÓJKI KOMUNISTÓW Z SOCJALISTAMI W GDAŃSKU.

Gdańsk. — Komuniści gdańscy przeprowadzają obecnie po wsiach gdańskich akcję, zmierzającą do rozbicia stronnictw robotniczych na prowincji. Akcja komunistów opiera się na dużych podstawach finansowych, to też nie jest wykluczone, że będzie ona mogła poszczycić się pewnemi rezultatami. W związku z tą akcją w szeregu miejscowości doszło do starć i bójek pomiędzy komunistami i socjalistami.

WSPÓLNY FRONT NA KONFERENCJI GENEWSKIEJ.

Genewa. — Wczoraj pod wpływem i z inicjatywy polskiego ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego ministrowie 7 państw zebrali się na specjalnej konferencji. Są to przedstawiciele Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji, Grecji, Bułgarji i Węgier, celem omówienia wspólnego postępowania na genewskej konferencji celnej. W sprawach agrarnych postanowiono utworzyć stały komitet 7 tych państw. Ministrowie postanowili podczas całej konferencji pozostawać ze sobą w ścisłym kontakcie.

SKAZYWANIE NA GŁÓD NIEKOMUNISTÓW.

Ryga. — „Prawda" donosi, że sowiet moskiewski powziął uchwałę, zakazującą wszystkim jadłodajniom sowieckim wydawania obiadów osobom nie należącym do klasy robotniczej. Jak wykazuje statystyka urzędowa, ponad 40,000 mieszkańców Moskwy, których zaliczono do klasy burżuazyjnej, korzystało z jadłodajni sowieckich. Sekcja aprowizacyjna sowietu moskiewskiego uznała ten stan rzeczy za naruszenie ideologji komunistycznej. — Rząd sowiecki, mówi rezolucja sowietu, powinien dbać o aprowizację jedynie klasy proletarjackiej.

WYDATKI ANGLJI NA ZBROJENIA.

Londyn. — Przed całą prasą żywo komentowane jest wczorajsze oświadczenie ministra spraw zagranicznych Hendersona na otwarciu wystawy przemysłowej w Birmingham. Henderson stwierdził mianowicie, iż Anglja wydaje w ciągu każdej upływającej minuty niemal tysiąc funtów szterlingów na koszty, związane z wojną europejską, na nowe zbrojenia, środki obronne itp. Henderson podkreślił, iż wobec tak wielkich wydatków zmniejszenie tych sum byłoby dla Anglji wielką ulgą.

Zerwanie zaręczyn

księżniczki Ileany z hrabią Hochbergiem

Berlin. — Donoszą tu o skandalu na dworze rumuńskim w Bukareszcie. Zaręczyny księżniczki Ileany z niemieckim arystokratą hrabią Hochbergiem zostały faktycznie zerwane. Niemiecki hrabia zapomniał między innemi zapłacić za pierścionek zaręczynowy, dostarczony przez jednego z jubileurów bukaresztEńskich.

Niezapłacony rachunek jubilera został przedstawiony do uregulowania dworowi. Dla uniknięcia skandalu rachunek wyrównano ze szkatuły dworskiej.

Do zerwania zaręczyn przyczyniły się przedewszystkiem wiadomości, że hrabia Hochberg miał w Berlinie proces o przestępstwo na tle erotycznem.

Prasa rumuńska w związku ze skandalem, zarzuca królowej Marji, iż zbyt pochopnie spowodowała uchwałę rządu, nadającą hrabiemu Hochbergowi tytuł książęcy.

Wiadomość o zerwaniu zaręczyn jest mocno komentowana przez rozmaite sfery społeczeństwa rumuńskiego.

Na temat ten krążą rozmaite plotki, nie pozbawione pikanterji.

Księżniczka Ileana jak wiadomo też była przed dwoma laty bohaterką miłosnej eskapady z rumuńskim oficerem.

Sądowe Komedje

nacjonalistów litewskich

Z Kowna donoszą: Radjostacja kowieńska donosi, że społeczeństwo litewskie, zachęcone rozgłosem, jakiego nabrał „proces publiczny nad królem Jagiełłą", postanowiło w marcu r. b. urządzić analogiczny „proces", tym razem w Kownie, skierowany przeciwko naczelnemu wodzowi armji polskiej 1919/20, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, następnie przeciwko dowódcy „Wojsk okupacyjnych" gen. Żeligowskiemu, oraz przeciwko całemu składowi Tymczasowego rządu Litwy środkowej.

Wymienione wyżej osoby i instytucje oskarżone będą o zagarnięcie siłą zbrojną terytorjum, stanowią-

Kino-Teatr „APOLLO" Ogrodowa 26.

W piątek 21 lutego i w dni następne:

6 wielkich gwiazd ekranu! Koncert gry najświetniejszych artystów! Uczta artystyczna! Wyżyny kunsztu reżyserskiego!

Greta Garbo, Hr. Agnes Esterhazy, Werner Krauss, Henry Stuart, Ellis Asther i Asta Nielsen w arcyfilmie skrajnie realistycznym i erotycznym p. t.

ZATRACONA ULICA

potężny dramat w 10 aktach, z życia kobiet upadłych.

Jako dodatek: **Kilkuaktowa wesoła farsa.**

Duża orkiestra. Sala ogrzana. Seansy od 5 p. p. Ostatni seans 9.45 w. Ceny biletów 60 gr. (miejsce trzecie), 80 gr. (drugie), 1 zł. (pierwsze), 1,20 gr. (fotel parter.), 1,50 (balkon) i 1.80 (fotel w loży)

cego własność narodu litewskiego.

Należy zaznaczyć, że w „wyroku", dotyczącym króla Jagiełły, wyraźnie oświadczyli, że Polacy są prawnymi spadkobiercami króla Jagiełły.

Aranżowanie takich procesów i reklama im robiona, dowodzi, jak głupimi i dziecinnymi sposobami pragną nacjonaliści litewscy spopularyzować wśród szerszej ludności mało w gruncie rzeczy popularną akcję o „odzyskanie Wilna".

ZAMORDOWANIE 4 CZŁONKÓW KUOMINTANGU w SZANGHAJU.

Londyn. — Z Szanghaju donoszą, że na ulicach miasta zamordowano ubiegłej nocy 4 wybitnych członków Kuomintangu. Mordercy zbiegli. Morderstwo to wywołało w mieście wielkie wrażenie.

ROZŁAM W PPS-LEWICY.

Wilno. — W związku z toczącym się obecnie w Sosnowcu procesem PPS-lewicy, na którym jak wiadomo stwierdzono, że partja ta jest ściśle związana z ruchem wywrotowym w Polsce, w tutejszej PPS-lewicy nastąpił rozłam. Część działaczy stronnictwa uważając, że akcja komunistyczna nie może mieć miejsca w organizacji, w której oni pracują, postanowili porzucić ją i wystosować do władz naczelnych PPS-lewicy odpowiedni memorjał.

PREZYDENT ŁOTWY ZŁOŻY WIZYTĘ W WARSZAWIE.

Warszawa. — Ryski korespondent „Chicago Tribune" opisuje wrażenie, jakie na Łotwie wywołała wizyta prezydenta Estonji d-ra Strandmana w Warszawie.

Korespondent stwierdza, że ze strony sowieckiej i niemieckiej usiłowano wywrzeć presję na rząd łotewski, ażeby prezydent Zemgals zgłosił wizytę w Kownie. Interwencja ta jednak pozostała bezskuteczna.

Ponieważ jednak, jak pisze „Chicago Tribune", Estonja i Łotwa związane są układem obronnym, a oprócz tego na Łotwie panuje nie zadowolenie z powodu fiaska, jakie poniosły szumnie zapowiadane stosunki gospodarcze z Sowietami, przewiduje się, że prezydent Zemgals złoży na wiosnę również wizytę w Warszawie, a Prezydent Mościcki w lipcu odwiedzi nietylko Tallin, ale i Rygę.

KTO JESZCZE NIE WIDZIAŁ?

Na liczne zapytania pod naszym adresem komunikujemy, że najpiękniejszy film polski p. t.

URODA ŻYCIA

wyświetlać będziemy dziś nieodwołalnie **po raz ostatni.**

Do godz. 6-ej krzesła 1 złoty.
Pocz. o 5-ej. Ost. seans o 9.30.

„NOWOŚCI"
Aleja 12.

ZWŁOKI KONSULA MEKSYKAŃSKIEGO BĘDĄ PRZEWIEZIONE DO KRAJU.

Warszawa. — W czwartek zostały przewiezione z kostnicy przy ul. Oczki do kościoła św. Krzyża zwłoki konsula meksykańskiego ś. p. Raula Rodriguez Duarta, ofiary nieszczęśliwego wypadku samochodowego, która jak podawaliśmy wydarzyła się w środę rano. Trumnę ze zwłokami złożono na parokonnym karawanie, przykrytym sztandarami meksykańskiemi i polskiemi. Za trumną postępowali przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i konsularnego, akredytowanego w Warszawie. Termin pogrzebu ś. p. konsula Duarta nie został jeszcze ustalony. Zwłoki będą przewiezione do Meksyku na żądanie rządu meksykańskiego.

MOTYWY UNIEWAŻNIENIA WYBORÓW NA WOŁYNIU.

Warszawa. — Sąd Najwyższy ogłosił motywy wyroku unieważniającego wybory do Sejmu w okręgu łuckim i wybory do senatu w okręgu wołyńskim.

Sąd Najwyższy w motywach stwierdza, że lista wyborcza Wyzwolenia do Sejmu i Senatu została unieważniona przez okr. komisję wyborczą, z powodu stwierdzenia nieścisłego wieku i nazwisk osób, podpisanych na złożonych listach. Wyniki wyborów w okręgach łuckim i wołyńskim, byłyby inne, gdyby nie unieważniono listy Wyzwolenia. Wobec tego sąd Najwyższy postanowił wybory do Sejmu i Senatu w tych okręgach unieważnić.

PRZEDSTAWICIELE PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO U PREMJERA BARTLA.

Warszawa. — Premjer Bartel przyjął wczoraj w prezydjum Rady Ministrów delegację przemysłowców włókienniczych w osobach senatora Laurysiewicza (Lewjatan) i dyrektora Srzednickiego.

Delegacja przedstawiła p. premjerowi krytyczną sytuację w Łodzi prosiła o większe zamówienia i o ich przyśpieszenie oraz o ulgi dla przemysłu włókienniczego.

Premjer Bartel przyrzekł wszystko, co leży w mocy rządu, aby przyjść Łodzi z pomocą.

KILKUDZIESIĘCIU RABINOM W ROSJI GROZI KARA ŚMIERCI.

Warszawa. — Cadyk z Grodziska, zamieszkały w Warszawie otrzymał wczoraj alarmujące wiadomości z Rosji, że w dniach najbliższych ma być wykonany wyrok śmierci na 25 rabinach, oskarżonych o szpiegostwo.

Wczoraj, natychmiast po otrzymaniu tej wiadomości, powzięte zostały w Warszawie odpowiednie kroki w celu wstrzymania egzekucji.

Również rabinat wileński otrzymał drogą prywatną alarmujące wiadomości z Mińska sow., że kilkunastu rabinom, osadzonym w więzieniu pod zarzutem rzekomego szpiegostwa, grozi kara śmierci. — Rabinat proszony jest o zaalarmowanie opinji publicznej na całym świecie.

Wczoraj rabinat wileński rozesłał depesze do różnych instytucji i osobistości w Europie i Ameryce.

DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW.

Wilno. — W dniu wczorajszym w magistracie wileńskim bezrobotni w ilości 100 osób, podburzani przez komunistów wszczęli awanturę usiłowali zorganizować demonstrację. Wezwany oddział policji przywrócił spokój.

„CASINO"
ul. Kościuszki Nr. 18.
Pocz. o godz. 5-ej pp.

Dziś w Piątek 21 lutego
PREMJERA
Specjalna ilustracja muzyczna **2-ch orkiestr**
mandolinistów i śpiewy

FILM który, zachwycił cały świat! który, zdumiewa aktorskiemi kreacjami! który, jest rewelacją reżyserską!

FILM NAD FILMY

Fascynująca, dramatyczna inscenizacja, najnowszego w dziejach ludzkości, pochodu nędzy, namiętności, rozpusty i romantycznego szaleństwa.

ŻYWY TRUP

Wstrząsający dramat obyczajowy podług słynnej powieści
LWA TOŁSTOJA.

W rolach głównych Potentaci ekranu
W. PUDOWKIN,
Natasza Wacznadze,
Marja Jacobini
i Gustaw Diesl.

2 orkiestry 21 W momentach charakterystycznych przygrywać będzie
orkiestra bałałajkowa ze śpiewami.

Ceny miejsc, pomimo wielkich kosztów niepodwyższone

Początek przedstawień w niedz. o godz. 3, w sob. o godz. 4, w dnie powsz. o godz. 5-ej p. p. Ost. seans o g. 9,30 wiecz.

KRONIKA

Sobota 22 LUTEGO

Dziś — Piotra
Jutro — Damjana
Wschód słońca o godz. 6.44
Zachód o godz. 17.12
Kalendarzyk historyczny: 22/II. 1607 r. odnowiony rokosz Zebrzydowskiego

— Wielki „Bal Prawników" w salonach „Polonji".

Dziś, w sobotę 22 bm., w salonach hotelu „Polonia" odbędzie się wielki „Bal Prawników", urządzony staraniem częst. Oddziału Stow. Aplikantów Sądowych i Adwokackich. Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 11-ej wiecz.

Będzie to jeden z najwspanialszych balów bieżącego karnawału, wybiera się nań bowem cała elita sfer towarzyskich Częstochowy na czele z wszystkimi przedstawicielami miejscowego sądownictwa i palestry.

— Bal urzędników państwowych i samorządu powiatowego.

Dziś, w sobotę, w sali kameralnej nowego teatru (ul. Kilińskiego 15) pod protektoratem p. starosty Kühna odbędzie się bal urzędników państwowych i samorządu powiatowego. Wejście za zaproszeniami po 4 zł. od osoby. Początek zabawy tanecznej o godz. 10-ej wieczorem.

Dzisiejszy bal urzędników zapowiada się doskonale i niewątpliwie zgromadzi wszystkich bez wyjątku zaproszonych.

— Mianowania i przeniesienia w sądownictwie.

„Monitor Polski" z dnia 4 bm., przynosi m. in. następujące zmiany w sądownictwie: Wincenty Szafnicki, sędzia grodzki w Częstochowie, mianowany podprokuratorem s. okr. w Piotrkowie; sędziami grodzkimi zostali mianowani asesorowie: Kazimierz Jasiński w Częstochowie i Stanisław Chrapowiecki w Częstochowie.

— Częstochowianin szefem departamentu bezpieczeństwa w M. Spraw. Wewn.

Na miejsce p. Henryka Kaweckiego, który został komisarzem rządu na m. st. Warszawę, naczelnikiem Wydziału bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewn. został częstochowianin p. Edward Paciorkowski, dotychczasowy naczelnik Wydziału bezpieczeństwa w województwie Wołyńskiem.

Zaznaczyć należy, że zarówno w generalicji wojskowej jak i na najwyższych stanowiskach rządowych znajduje się obecnie już dość znaczna liczba częstochowian.

— Z teatru „Rozmaitości".

W piątek o godz. 8-ej m. 30 w. po cenach zniżonych (od 80 gr. do 2 zł.) arcywesoła farsa w 3-ch aktach Hennequina: „Dzwonek alarmowy".

W sobotę: — „Dzwonek alarmowy".

— W sprawie zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie nadesłał nam następujący komunikat:

Zwracają się do nas często bezrobotni pracownicy umysłowi podnosząc sprawę formalności związanych z uzyskiwaniem świadczeń na wypadek braku pracy, co trwa niekiedy nawet dwa miesiące. Ponieważ z drugiej strony wiemy, że w wielu wypadkach już po dwuch tygodniach pracownik otrzymywał zasiłek, zwróciliśmy się do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych o wyjaśnienia czemu należy przypisać tak wielką rozpiętość pracy w uzyskiwaniu jednych i tych samych świadczeń.

Jak nas poinformowano w większości wypadków wina leży po stronie samych ubezpieczonych, którzy lekceważą przepisy Ustawy, co z kolei uniemożliwia Zakładowi wypłacenie w terminie świadczeń bezrobotnym. Najczęstszą trudnością z jaką Zakład spotyka się jest przyczyna zwolnienia z pracy. Zgodnie z Ustawą pracownikowi, który został zwolniony z pracy na własne żądanie lub z własnej winy, wstrzymuje się wypłatę zasiłku na trzy miesiące. Pracownicy, uważając, że napisanie „zwolniony z powodu redukcji" utrudni znalezienie nowej posady proszą częstokroć o

3

Rzemiosła w Polsce

a nowe prawo przemysłowe

W owym też czasie zaczyna krystalizować pojęcie stanu trzeciego, któremu w konsenkwencji wypadków historycznych sądzone było usamodzielnić się politycznie podczas Sejmu Czteroletniego. Tu nadmienię tylko, że organizacje Cechowe odegrały w tym procesie olbrzymią rolę. Gospodarcze warunki układały się dla rzemieślnika nader korzystnie, sytuacja jego była zupełnie odmienna od dzisiejszej. Nie rzemieślnik szukał konsumenta — przeciwnie odbiorca szukał pracy producenta. „Wolny rzemieślnik" był podstawą dla rozwoju mocnej i zwartej organizacji cechowej. — Rzemieślnik-artysta był równocześnie przedsiębiorcą i kupcem. — Współczesne Cechy dążą do opanowania rynku zbytu oraz do równego podziału tych rynków dla wszystkich członków Cechu. Wzmagająca się siła Cechów rzemieślniczych mająca swe źródło w nadzwyczajnej spójności solidarności na wewnątrz i zewnątrz oraz dyscyplinie członków w konsekwencji doprowadziła do zdobycia autonomji wobec władz miejskich, które ustąpiły Cechom na tej drodze prawo regulowania produkcji i konsumpcji przemysłowej. Nie odbiło się to bez echa na jakości samej produkcji odtąd bowiem przepisy Cechowe regulują pracę na wewnątrz monopolizując ją na zewnątrz, powołują do życia specjalną kontrolę nad jakością wytworów, a nawet nad jej ilością. Było to poprostu czemś w rodzaju kartelów średniowiecznych. Nie słychać w tym okresie o tak zwanych partaczach.

Pomimo wywalczonej autonomji stosunek miast do Cechów pozostał poprawny. Bowiem Cechy stały się głównymi regulatorami życia gospodarczego jak również głównym czynnikiem wzmagania się dobrobytu materjalnego i co zatem idzie rozwoju miast. — Doniosły wpływ Cechów na rozwój gospodarczy kraju przejawił się przedewszystkiem w powstawaniu całego szeregu drobnych miasteczek zaś każde z nich zabiegało o przyciągnięcie do siebie rzemieślników ze wszelkich gałęzi przemysłu celem zaspokojenia zapotrzebowania okolicy. Jeżeli organizacje cechowe w Polsce średniowiecznej stosunkowo w krótkim czasie zdobyły dominujące stanowisko w dziedzinie przemysłu — to dlatego ponieważ gotowe wzory tych organizacji zostały bezpośrednio przeniesione z Niemiec i podobnie jak tam objęły niemal wszystkie strony życia współczesnego rzemieślnika. W poczuciu swojej siły rzemieślnicy dążyli również do udziału w życiu publicznem, w jego polityce, zwalczuli możnowładców miejskich przeważnie bogatych kupców, zajmujących urzędy miejskie. Dla osiągnięcia zamierzonych celów łączyły się nieraz poszczególne Cechy w potężne związki. Podczas wojen i najazdów, wywierały nieraz decydujący wpływ przy obronie miasta wzgl. przy zawieraniu paktów i traktatów. Dzięki przymusowemu charakterowi organizacji rzemieślniczych zdobyły one monopol w wytwórczości i osiągnęły bardzo poważny stopień znaczenia na zewnątrz — zarówno wobec władz miejskich jak i państwowych. Licząc się z siłą gospodarczą cechów miasta broniły ich interesów, jako przedstawicieli producentów, w dziedzinie zaś społecznej pośredniczyły w sporach między poszczególnemi Cechami a rzemieślnikami. Organizacja wewnątrz Cechów Polskich oparta była na zasadzie trzystopniowej, a więc: mistrz, czeladnik i uczeń.

Stosunek mistrza do czeladnika i ucznia regulowały specjalne przepisy, wzorowane na niemieckich. W ogólności można powiedzieć, że organizacja Cechowa w połączeniu z ustrojem władz miejskich, nadawały charakterystyczne piętno dla całego życia gospodarczego średniowiecznej Polski.

Wiek XVI, to okres znamionujący przejście Polski do epoki nowożytnej, to wiek złoty dla kraju nie tylko dlatego, że kwitła złota wolność szlachty polskiej, która pełnię władzy politycznej uchwyciła w swoje ręce, skutki, której to wolności niedługo dały na siebie czekać. Wiek XVI był równocześnie wiekiem wspaniałego rozwoju literatury i nauki, przedstawiał również obraz ogromnego rozkwitu przemysłu i potęgi gospodarczej państwa. Przemysł w tym okresie rozwijał się nietylko w miastach, ale i po wsiach, w zależności od warunków lokalnych pod względem surowców i siły popędowej. Pomimo wspaniałego rozwoju gospodarczego, przemysł utrzymał się na poziomie rzemiosła. Organizacje rzemieślnicze pozostały nadal ujęte w formę cechową, utrzymują w ten sposób tradycję i znaczenie rzemiosła, jakie to ostatnie posiadało w okresie poprzednim. Cechy i teraz korzystały z monopoli produkcji przemysłowej, regulowały w dalszym ciągu życie gospodarcze miast. Statuty Cechów dążyły usilnie do wprowadzenia środków zapobiegawczych konkurencji między majstrami, prowadziły też skuteczną walkę z konkurencją wewnętrzną i zagraniczną. W tym stadjum pojawiają się tak zwani partacze — nazwa określająca tych wszystkich, którzy usiłowali wyłamać się z pod monopolu zagarniętego przez Cech, w szczególności na przedmieściach i na podstawie tak zwanych serwitorjatów królewskich. Najbardziej rozwiniętą gałęzią przemysłu w wieku XVI był przemysł żelazny, którego największemi ośrodkami, gdzie się skupiał, były okolice Częstochowy i Chęcin oraz Radomsko. Powstaje cały szereg nowych zakładów, rozbudowują i rozrastają się dawniej istniejące. Pod względem ich ilości dominują również Częstochowa oraz powiaty: Lelowski i Wieluński. W tychże okolicach znajdowały się zakłady prowadzone na skalę największą. Niektóre zakłady posiadały do 30 robotników, jak np.: zakład w Osinach, były to zakłady jak na owe czasy bardzo wielkie, obsługiwane przez 3—6 kół wodnych.

napisanie uwagi „zwolniony na własne żądanie". Dowiedziawszy się dopiero, że powoduje to wstrzymanie zasiłku, wyjaśniają w Zakładzie właściwy powód zwolnienia. Sprawdzenie tego u pracodawcy drogą korespondencji do czego obowiazany jest Zakład, prostowanie zaświadczenia o zwolnieniu nie wpływa przecież na szybkość uzyskiwania świadczeń.

W równej mierze, co i poprzednie — zwłokę w uzyskiwaniu zasił ku sprowada niejasne podanie przez pracodawcę w zaświadczeniu o zwolnieniu powodu zwolnienia pracownika z posady. Jest to warunek zasadniczy, na który we własnym interesie — szybkiego uzyskiwania świadczeń — winni ubezpieczeni zwracać uwagę.

— Wpływy podatkowe w styczniu r. b.

Według tymczasowych zestawień wpływy skarbu państwa z podatków (bezpośrednich i pośrednich) wyniosły w styczniu r. b. sumę zł. 98,136 tys. (wobec 74,630 tys. zł. preliminowanych na ten miesiąc w budżecie, podczas gdy w tymże miesiącu r. ub. wpływy te wyniosły — 82,532 tys. zł.).

W podatkach bezpośrednich: z tytułu podatku gruntowego wpłynęło — 4,884 tys. zł. (wobec 3 milj. zł. preliminowanych w budżecie i 3,934 tys. zł., osiągniętych w tymże miesiącu r. ub.); z podatku od nieruchomości miejskich i wiejskich wpłynęło — 5,175 tys. zł. (wobec 3,500 tys. zł. preliminowanych w budżecie i 4,886 tys. zł., osiągniętych w tymże miesiącu w r. ub.); z podatku przemysłowego — 34,677 tys. zł. (wobec 28 milj. zł. — w budżecie i 28,236 tys. zł. — w r. ub.); z podatku dochodowego — 25,937 tys. zł. (wobec 20 milj. zł. w budżecie i 21,546 tys. zł. — r. ub.); z podatku wojskowego — 124 tys. zł. (wobec 100 tys. zł. — w budżecie i 128 tys. zł. — w r. ub.); z podatku od kapitałów i rent — 3,543 tys. zł. (wobec 1,500 tys. zł. — w budżecie i 2,529 tys. zł. — w r. ub.); oraz z tytułu zaległości podatków zniesionych i odsetek za zwłokę i t. p. razem — 4,019 tys. zł. (wobec 3,005 tys. zł. — w budżecie i 3,759 tys. zł. — w r. ub.).

Powyższe dane wskazują na zwiększenie się wpływów z podatków niemal we wszystkich pozycjach.

— Odwołanie rocznicy Rarańczy.

Komitet organizacyjny uroczystości 12-lecia przebicia się II-ej Brygady Legjonów Polskich przez front austrjacki pod Rarańczą, które miały się odbyć w Warszawie w dniach 22 i 23 b. m., odwołuje zjazd, o czem powiadamia wszystkich zainteresowanych.

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Obniżenie opłat i dopłat drogowych. Komisja ogrodnicza będzie opinjować w sprawach plantacji miejskich. Powołanie specjalnej komisji do zbadania akcji pomocy żywnościowej dla bezrobotnych. Plany zabudowy, regulacji i parcelacji placów wykonywać będzie biuro miejskie

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnitwem prezesa J. Bugajskiego, rozpoczęte o godz. 7-ej m. 45 wiecz. odczytaniem protokułu poprzedniej sesji z dn. 19 grudnia przez urzędnika Magistratu, p. Dąbkowkiego, w zastępstwie nieobecnego sekretarza.

Na pierwszem miejscu porządku obrad znajdowała się sprawa powzięcia powtórnej formalnej uchwały o udzieleniu T-wu Budowy Teatru żyra na wekslach do wysokości 15.000 zł., uchwała ta jednak zapaść nie mogła wobec sprzeciwu Banku Gosp. Krajowego. W związku z tem prezes J. Bugajski odczytał pismo, w którem B. G. K. pisze, że nie może udzielić zgody na gwarancję wekslową Magistratu dla Tow. ze względu na stan finansowy miasta, nie pozwalający na inwestycje.

Następny punkt, t.j. wniosek w sprawie dostosowania statutu o opłatach i dopłatach drogowych na r. 1929/30 do wymogów reskryptu Województwa referował referent Wydz. podatkowego Magistratu, p. Bogdaszewski, wyjaśniając, że statut ten uchwalony został przez Radę w dn. 8 kwietnia r. ub. z sumami: 90.000 zł. z opłat i 237.000 z dopłat drogowych od przedsiębiorstw specjalnie zużywających bruki, Województwo statut zatwierdziło, obniżając jednak te sumy, tak pierwszą, jak i drugą do 45.000 zł. Bez dyskusji zniżkę tych opłat uchwalono.

Podobnie na skutek reskryptu Województwa uchwalono zmiany w statucie o podatku inwestycyjnym w sumie 130.000 zł. na budowę szkół, a mianowicie skreślono ustęp, zwalniający od podatku lokale jedno i dwuizbowe oraz zamiast dwuch stawek: 50 proc. od świadectw przemysłowych I i II kategorji i 30 proc. od kategorji niższych, zastosowano jedną zrównaną stawkę 40 proc.

Następnie wpłynął nagły wniosek r. dr. Okuszki i in., wzywający Magistrat do powołania komisji ogrodniczej z 3-ch ogrodników - fachowców, celem zasięgania opinji w ważniejszych sprawach, dotyczących plantacji miejskich. Popierając wniosek, dwukrotnie przemawiał r. dr. Okuszko, który wskazał na wyniszczenie drzewostanu w mieście i na szereg nieracjonalnych zarządzeń, jak kopanie dołów na drzewa w zmarzniętej ziemi, oddanie za darmo tylko za usunięcie drzewa z wyciętych w Alejach kasztanów przedsiębiorcy, który dużo na tem zarobił, a dalej prowadzenie robót na polecenie inżyniera wbrew zdaniu ogrodnika miejskiego i t. d., wobec czego protokułowana działalność komisji ogrodniczej z 3-ch fachowców, pełniących swe funkcje bezpłatnie, będzie nader pożyteczna. — Za wnioskiem przemawiali: rr. Kolasiński, mgr. Włosiński i Cardini, w odpowiedzi zaś wice-prezydent dr. S. Nowak wyjaśnił, że co do wycięcia lip w ul. Kościuszki była zwołana komisja, również wycięcie uschniętych w 75 proc. kasztanów w Alejach zdecydowano na skutek opinji znanego w Europie fachowca, dyrektora plantacji w Warszawie, p. Danielewicza, w tym roku zaś Magistrat oprócz posadzenia nowych drzew i urządzenia kwietników w Alejach żadnych poważniejszych zmian w plantacjach nie przewiduje, ale zasadniczo przeciwko powołaniu omawianej komisji nic mieć nie może.— Po dyskusji tej wniosek o utworzenie komisji ogrodniczej uchwalono.

(Jak w prywatnej rozmowie wyjaśnił nam wice-prezydent dr. S. Nowak, istotnie drzewo z kasztanów oddane było za wykopanie i usunięcie, przyczem Magistrat dopłacił jeszcze przedsiębiorcy 500 zł, wychodząc z tego założenia, że taniej to jeszcze kosztowało, niż gdyby Magistrat usuwał drzewa na własną rękę).

Drugim wnioskiem nagłym był wniosek Ch. D., proponujący wobec narzekań na zaopatrywanie bezrobotnych w artykuły żywnościowe, aby powołać komisję z 3-ch radnych do sprawdzenia tej akcji i przedłożenia Radzie sprawozdania w ciągu 10 dni. Popierając wniosek, r. Cardini w dłuższem przemówieniu stwierdził, że w związku z prowadzoną przez Magistrat z funduszów rządowych pomocą żywnościową dla bezrobotnych, nie otrzymujących zasiłków, mnożą się skargi tych bezrobotnych na utrudnienie z powodu wydawania produktów wyłącznie w jednym punkcie, t.j. w Stow. „Jedność", gdzie muszą wędrować ze wszystkich oddalonych dzielnic miasta oraz wyczekiwać długo w ogonkach, ponadto na tego rodzaju faworyzowanie „Jedności" przez Magistrat uskarżają się właściciele sklepów spożywczych i jedna ze spółdzielni. Poważniej przedstawia się sprawa — mówił r. Cardini, powołując się na posiadanie skargi na piśmie — że „Jedność" liczy za produkty drożej, niż kupcy prywatni, gdyż 1 kg. szmalcu liczony jest w „Jedności" 4 zł. 20 gr., a u kupców prywatnych 4 zł. lub 3 zł. 80 gr., mąkę tegoż gatunku kupić można o 6—10 gr. taniej, niż w „Jedności". Niewyjaśnione pozostają pytania, dlaczego Magistrat nie wydaje zapomóg w gotówce, tylko w artykułach żywnościowych i dlaczego rozdawnictwo powierzone jest wyłącznie „Jedności". Sprawa ta była omawiana na posiedzeniu Funduszu Bezrobocia. Kończąc, r. Cardini zaznaczył, iż kilku członków Rady i Magistratu wchodzi zarazem w skład Zarządu „Jedności" i wnosił o wybranie do komisji bezstronnych radnych. Wice-prezydent dr. Nowak zaproponował odłożenie dyskusji do następnego posiedzenia, prezes J. Bugajski zaś stwierdził, że Magistrat nie został zaatakowany, nie zachodzi więc konieczność udzielenia odpowiedzi, należy natomiast tylko rozpatrzyć i przegłosować wniosek. W dyskusji zabrał głos r. Chojnacki, który podkreślił, że ceny szmalcu i mąki są różne w zależności od gatunku, przytem mąkę „Jedność" liczy po cenie kosztu, produkty zaś wydawane są nie w jednym, ale w dwuch punktach, bo w centrali „Jedności" i w Rakowie. W konkluzji r. Chojnacki oświadczył, iż godzi się z wnioskiem, ale zgodzić się nie może z uzasadnieniem tegoż wniosku przez r. Cardiniego. — Po zakończonej dyskusji wniosek o powołanie komisji do zbadania akcji żywnościowej dla bezrobotnych uchwalono w całości, a po przerwie wybrani zostali w skład tej komisji: rr. Cardini, Goldstein i Lesiak.

Jako czwarty punkt z porządku obrad rozpatrzono projekt o wykonaniu planów zabudowy i regulacji oraz parcelacji przez Biuro Regulacji miasta. Sprawę tę referował inż. Dańczak, wyjaśniając, że ogólny plan regulacji miasta będzie skończony w ciągu 2-ch lat, Magistrat więc mógłby wstrzymać wszelką regulację i parcelację placów właścicieli prywatnych aż do tego czasu, nie chcąc jednak stwarzać trudności, projektuje, aby biuro przy Magistracie sporządzało plany parcelacji i regulacji placów prywatnych w uzgodnieniu z ogólnym planem regulacyjnym, pobierając za te prace opłaty według dwuch tabel: w strefie pierwszej (śródmieście, Ost. Grosz i Zawodzie) za 1 ha 220 zł. i stopniowo taniej za następne hektary placów większych oraz w strefie drugiej (reszta miasta) za 1 ha 176 zł. i t. d. — Projekt ten uchwalono bez dyskusji.

W ostatnim punkcie porządku obrad na miejsce zrzekającego się mandatu członka komisji finansowo-budżetowej r. Neufelda wybrany został w głosowaniu tajnem r. dr. Bram.

Po odczytaniu interpelacji Ch. D. w sprawie reparacji zaniedbanej ul. Pięknej na Ost. Groszu, na co Magistrat udzieli odpowiedzi innym razem, prezes J. Bugajski wobec wyczerpania porządku obrad zamknął posiedzenie o godz. 10-ej wieczorem.

— Telegramy o kilku adresach.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że mogą przyjmować depesze o kilku adresach, o ile adresaci znajdują się w tej samej miejscowości. Za tego rodzaju telegramy pobierana jest dodatkowa opłata w wysokości 50 groszy za każdy dodatkowy adres.

Dzięki tej inowacji będzie można za opłatą 50 gr. przesłać jedną i tę samą depeszę równocześnie do kilku osób. Urząd telegraficzny w miejscu zamieszkania adresata sporządza odpisy depesz i rozsyła je według adresów. Opłata 50 gr. pobierana będzie za tę właśnie manipulację.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek nr. 6 p. Włosińskiego — Kordeckiego nr. 27

— Nagły zgon w pociągu.

W dzisiejszy piątek o godz. 4 m. 50 nad ranem na szlaku Rudniki—Częstochowa w przedziale 3 klasy pociągu osobowego, zdążającego z Warszawy do Katowic, zmarł nagle na udar serca Golcer Abram, syn Pinkusa, lat 37, zam. w Dąbrowie Górniczej, który powracał z kuracji z Otwocka.

— Drobny pożar.

W ub. czwartek o godz. 6-ej w. przy ulicy Koszarowej nr. 17 w mieszkaniu Izbickiego Chaima wskutek wadliwie urządzonego komina zapaliła się belka wpuszczona w przewód kominowy. Strat żadnych niema.

— Nocna wyprawa po ciastka i lemonjadę.

Tomasz Milka (Panny Marji 67) zameldował policji, że w nocy na 21 b. m. z budki skradziono mu lemonjadę i ciastka, na sumę 70 zł. Dochodzenie w toku.

— Kury giną.

Marja Tatarowicz (Narutowicza 79) zameldowała policji, że nocy ub. skradziono jej 10 kur i koguta, ogólnej wart. 57 zł.

— Na kradzieży węgla.

Na kradzieży węgla z wagonu przyłapano Michała Wójcika (Krótka 1).

— Tor kolejowy nie jest miejscem do spacerów.

Za chodzenie po torze kolejowym policja spisała doniesienie na Pijankę Zygmunta (Małkowska 6) i Ujmę Edwarda (Ciasna 23).

Dzieci, odżywiane
FOSFATYNĄ FALIERA
mają zawsze świeże różowe policzki, dobrze rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd.
Niezrównanej dobroci mączka odżywcza jest wszędzie do nabycia.

Ostatnie wiadomości.

NOWY GABINET CHAUTEMPS'A.

Paryż, 21.2. — Dziś po południu oczekiwane jest ogłoszenie listy nowego gabinetu. Deputowany Chautemps spędził całe popołudnie wczorajsze na pertraktacjach. Wobec odmowy b. premjera Tardieu, któremu zaofiarowano tekę obrony krajowej i wice-premjera, Chautemps zmuszony był zwrócić się do sfer, zbliżonych do lewicy. Pisma poranne podają już przypuszczalną listę nowego gabinetu.

PRASA FRANCUSKA O NOWYM RZĄDZIE.

Paryż, 21.2. — Dzienniki paryskie witają naogół z zadowoleniem nowego premjera Chautemps, podkreślając szybkość, z jaką zdołał on zażegnać przesilenie rządowe. Wyrażają jednak obawę, że brak Tardieu w rządzie zmniejsza szanse długotrwałości i żywotności gabinetu.

ROZDŹWIĘKI ANGLO-AMERYKAŃSKIE.

New York, 21.2. — Przewodniczący komisji do spraw morskich Britton wystąpił na wczorajszem posiedzeniu wieczorem przeciw polityce Wielkiej Brytanji, mówiąc: „Jeśli konferencja londyńska zakończy się fiaskiem, to będzie już trzecia konferencja morska, która kończy się fiaskiem, z powodu zbyt wygórowanych pretensji Wielkiej Brytanji".

OTRZYMALIŚMY DOSTĘP DO MORZA ale nie posiadamy odpowiedniej floty morskiej, tak handlowej, jak i wojennej. Nie możemy więc czerpać w pełni z tych bogactw, jakie daje posiadanie wybrzeża morskiego. Za przewóz towarów i emigrantów na obcych okrętach płacimy rocznie 350 miljonów złotych. Zapytacie, jak zaradzić tej potrzebie? Otóż Sejm, Ustawą z dnia 16 lutego 1927 roku, powołał do życia Komitet Floty Narodowej, który ma na celu gromadzenie funduszów z dobrowolnych wkładek społeczeństwa na budowę i kupno okrętów. Pamiętajcie, że w tej akcji ogólnopaństwowej jest obowiązkiem każdego obywatela wziąć udział zapisując się na członka Komitetu Floty Narodowej.

ROCZNIE — 1 zł. — ROCZNIE

W tym twórczym i wielkim wysiłku całego społeczeństwa nie może nikt być dezerterem. Niepodległość, bogactwo i dobrobyt Państwa i jego obywateli leży na morzu!!!

W skład Komitetu Floty Narodowej wchodzą najwyżsi dostojnicy Państwa i wybitni przedstawiciele społeczeństwa.

MATERJAŁY PISEMNE i RYSUNKOWE
DLA BIUR I SZKÓŁ
POLECA SKLEP GOŃCA II ALEJA 26.
i FILJA ULICA NARUTOWICZA 20.
SKLEPY PRZYJMUJĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA DO „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO"
OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA.

Wyjaśnienia prawne

Czy władza administracyjna jest związana orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego?

Weźmy przykład z praktyki podatkowej. Obywatel zaskarżył decyzję komisji szacunkowej urzędu skarbowego, która ustaliła mu wymiar podatku obrotowego na 10.000 zł. W odwołaniu powołał się na swe księgi handlowe, które ustalają podstawę wymiaru znacznie niższą, aniżeli ta, którą przyjął urząd.

Komisja odwoławcza przy Izbie Skarbowej odwołanie odrzuciła, przechodząc do porządku dziennego nad zaofiarowanym dowodem z ksiąg handlowych. Powyższą nieprawidłowo zapadłą decyzję II-ej instancji naskutek skargi płatnika uchylił Najw. Trybunał Administracyjny. W tym stanie rzeczy sprawa wraca ponownie do Izby Skarbowej, która w myśl art. 5 ustawy o Trybunale Administracyjnym obowiązana jest wydać nową decyzję.

Artykuł 5 w tej materji zarządza: „Władza, której zarządzenie lub orzeczenie zostało uchylone przez Trybunał, obowiązana jest w ciągu dni 30 od doręczenia jej wyroku wydać nowe zarządzenie lub orzeczenie w tej sprawie. W tym wypadku jest ona związana zapatrywaniami, zawartemi w wyroku Trybunału".

Jak z powyższego wynika, władza w nowem postępowaniu wymiarowem obowiązana będzie wziąć pod uwagę księgi, złożone przez płatnika

OFIARY.

Na Bezdomne dzieci:

Sąd Pracy w Częstochowie wpłaca 21 zł. w sprawie Józefy Cieślakowny p-ko Annie Sadowej, spr. Nr. C. pr. 66/30.

OBYWATELE!
Nie kupujmy towarów zagranicznych!
Kupując towary krajowe, zmniejszamy bezrobocie i przyczyniamy się do poprawy naszego bilansu handlowego.

Tańców modnych początków wyucza baletm. H. Kostecki ul. Waszyngtona 49 (dawniej Jasna) Zapisy na kursy: I, II, III i IV codziennie od godz. 10 r. do 9 w. w sobot lekcje praktyczne od go z. 8-ej w. w niedziele i święta od godz. 7 w.

AMBROZJO znany okultysta-chiromanta, określa: życie każdego człowieka z linji i kształtu ręki od 10 rano do 10 wiecz. Rynek Wieluński nr 1. 221

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych, książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Kielce i wyciąg z ksiąg ludności gm. Wierzbno wyd. na imię Wincenty Zapała 347

WYUCZAM kroju i szycia nauka szybka i solidna, E. Gospodarkowa, Dąbrowskiego 1-B 304

FRANCUSKIEGO tanio udziela student. Oferty sklep „Gońca" pod „428" 512

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. w Nowym Targu na imię Jakób Safaciak 520

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Aleksandra Czekierta. 522

UNIEWAŻNIAM weksel in blanco na zł. 100 z wyst. Stanisława Zydorczyka na zlecenie Antoniego Zydorczyka 524-3

DO WYNAJĘCIA jeden pokój na parterze nadający się na kantor lub jakiekolwiek przedsiębiorstwo. Wiadomość w sklepie H. Parasol, II Aleja 28 526-3

BILARD w dobrym stanie do sprzedania. — Lombard Spółdzielczego Banku Ludowego -3

UNIEWAŻNIAM weksle na sumę 350 zł. z wyst. A. Bisia i 150 z wyst. Maciątki i 200 zł. z wyst. Stanisława Kobieli. 531

ZGUBIONO wyciąg z ksiąg ludności gm. Moskarzów na imię Stanisława Pośpiech

ZGUBIONO portfel z dokumentami oraz książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Józefa Aroszkiewicza. 544

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Józef Wąsiński

SĄ DO SPRZEDANIA różne rzeczy oraz samowar bardzo tanio. Wieluńska nr. 40 m. 8 oficyna. 354

POSZUKUJĘ rutynowanego ogrodnika celem udzielania mi porad w sprawie ogrodnictwa, jak i celem dozoru nad pracami ogrodniczo-kwiatowemi. Strażacka nr. 13 m. 4 539

ZAKUPIĘ inspekta ogrodowe (ramy i szyby) Strażacka 13 m. 4 538

UNIEWAŻNIAM tyro swoje na weksle z wyst. Tomasza Harczyńskiego na zlec. Józefa Nabiałka na zł. 150 — Józef Rozpondek. 542-3

MAJĄTEK Kościelec, poczta Rudniki, tel. nr. 7, ma do sprzedania koniczyna siano. 540-1

Z KRAJU

(—) Bankructwo Kielc.

Magistrat m. Kielc, wobec katastrofalnej sytuacji finansowej, grożącej samorządowi bankructwem i koniecznością wstrzymania wszelkiej działalności już w najbliższym czasie, wystosował pisma do ministerstwa Skarbu i ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o natychmiastowe przyjście z pomocą samorządowi kieleckiemu.

O ile Kielce nie otrzymają 2 miljonowego kredytu na najpilniejsze wydatki, z dniem 1 marca nastąpić może unieruchomienie wszystkich instytucji samorządowych.

Zabawny incydent
na przedstawieniu sztuki Wallace'a

Z Poznania donoszą: Na jednym z ostatnich przedstawień sensacyjnej sztuki Edgara Wallace p. t.: „Ten, który zmienił nazwisko", granej od dłuższego czasu z rekordowem powodzeniem w teatrze Nowym w Poznaniu, zdarzył się następujący zabawny incydent:

Kiedy w akcie trzecim sztuka wbrew wszelkim przewidywaniom publiczności kończy się bez rozlewu krwi i bez trupów, co u Wallace'a jest rzeczą niespotykaną, jeden z widzów, niezadowolony z pogodnego zakończenia sztuki, zaprotestował przeciwko temu, twierdząc, że reżyser samowolnie zmienił zakończenie, a tem samem i sens sztuki. Nieprzewidziane wystąpienie widza ściągnęło na scenę reżysera, który dowiedziawszy się o życzeniu widza, poprosił artystę p. Chmurkowskiego, właśnie „tego, który zmienił nazwisko", by stosując się do prośby widza zastrzelił w obecności jego bohaterkę i bohatera sztuki. Równocześnie wcisnął mu rewolwer do dłoni. P. Chmurkowski dwoma ślepemi strzałami położył trupem bohaterów Wallace'a.

Na odgłos strzału zjawił się dyrektor Rudkowski, który zorjentowawszy się w sytuacji oświadczył łagodnym głosem chciwemu krwi widzowi, iż odtąd jeżeli on sobie tego życzy „Ten, który zmienił nazwisko" będzie wbrew autorowi mordował.

Takie rozwiązanie sytuacji wywołało wśród widzów huraganowy śmiech.

ZE SWIATA

(X) Jubileusz czarnego fraka.

Frak, ale czarny, bo kolorowe zaczęto nosić o wiele wcześniej, obchodzi w tym roku stuletni jubileusz. Zrodził się on z pomysłu powieściopisarza. Był nim autor poczytnych w swoim czasie powieści „Ostatnie dni Pompei", oraz „Pelham", lord Bulwer. Bohaterka ostatnej z wymienionych powieści, lady Francies Pelham, wyraziła w liście do swego syna następującą opinję: „Co się tyczy Twego wyglądu zewnętrznego, to nie mogę pominąć wyznania, że ubiór niebieski, w którym widziałam Cię ostatnio, wcale mi się nie podoba. Wyglądasz najlepiej w stroju czarnym i jest to wielki komplement, gdyż mężczyzna musi mieć powierzchowność bardzo dystyngowaną, aby dobrze wyglądać w stroju czarnym". A że wówczas powieściowe typy były bardzo chętnie naśladowane, więc też i syn lady Pelham, ów młodzieniec piękny i dystyngowany, który zgodnie z zaleceniami matki zastąpił frak kolorowy czarnym, zyskał szybko licznych naśladowców, którzy utrwalili w Anglji modę czarnych fraków.

(X) Obawa przed wężami.

Obawa przed wężami, a raczej jakiś nieprzezwyciężony, instynktowny wstręt do nich właściwy jest nietylko ludziom, ale i zwierzętom. Znany jest fakt, że ptaki jakby zahypnotyzowe wpadają same w paszczę czyhającego na nie grzechotnika. U człowieka lęk ten ma swe źródło może w tem, że do węża przywiązane są różne podania i przesądy, a u różnych ludów odgrywał on pewną rolę w ich wierzeniach religijnych. Przytem kształt jego, niepodobny do kształtu żadnego innego zwierzęcia, niesamowita szybkość jego ruchów, oraz piorunujące działanie jadu pogłębiają przepaść między wężem a resztą stworzenia.

Kino-Teatr „Nowy"
II Aleja Nr. 43. Telefon 343.
Ceny miejsc zwykłe, krzesło na każdy seans 1 zł. Do rozpoczęcia I seansu wszyst krzesła po 80 gr.

Pierwszy raz w Częstochowie! Dziś dni i następne: Dawno niewidziana ulubienica publiczności LYA DE PUTTI oraz słynny amant filmowy JÓZEF SCHILDKRAUT w wielkim filmie pod tytułem
WĘGIERSKA KREW (Złodziej serc)
Wzruszający dramat na tle miłosnem.

Kino „UCIECHA" Dziś po raz ostatni!
Dawno niewidziany, dzielny „Tajemniczy" Rycerz" bohater sens. filmów „Uciechy **William Desmond** wystąpi w wielkim 20-akt. filmie p. t.
AS PIKOWY Obie serje razem! Nowa kopja! 20-cia aktów — całość razem!
I-sza serja w 10-ciu aktach pod tytułem: **As Pikowy** II-ga serja w 10-ciu aktach pod tytułem: **Przekleństwo Złota**
Pocz. o 5. Ostatni seanso 8-30 wiecz. Dla młodzieży dozwolony. Ceny zwykłe.

Matki!
Żądajcie w aptekach i składach aptecznych hygienicznej zasypki dla dzieci.
Puder-Dzidzi
utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości **pud. 60 gr.**

Listy do Redakcji
W sprawie drożyzny mięsa

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swem poczytnem piśmie co następuje:

Kilka dni temu na skutek listu w „Gońcu Częstochowskim", nadesłanego przez Jana Fokiera z Rakowa w sprawie drożyzny mięsa, komisja cennikowa obniżyła ceny. Nie zostały jednak obniżone w takim stosunku jak staniały świnie. Na dowód tego powołuje się na Nr. 36 Ilustr. Kurj. Codziennego 10 lutego z którego widać że w Zagłębiu obniżono ceny słoniny z 3.80 na 3.60 czyli o 20 gr., schab z 3.60 na 3.30 czyli o 30 gr. mięso wieprzowe zaś z 3.00 na 2.80. U nas zaś słoninę obniżono o 10 gr. kosztuje 3.60, schab obniżono o 10 gr. na 3.50, wieprzowina zaś kosztuje 2.90 obniżono o 10 gr. U nas więc obniżono ceny o 10 gr. w Zagłębiu zaś od 20 — 30 gr. Niezrozumiałem jest stanowisko Komisji cennikowej która mimo znacznego spadku trzody obniżyła ceny tylko o 10 gr. podczas gdy w Zagłębiu gdzie wszystko jest droższe z powodu bliskości Sląska obniżono ceny od 20 — 30 gr. już cały tydzień wcześniej jak u nas. Byłoby pożądane, aby Komisja cennikowa uzasadniła przyczynę tak nieznacznej zniżki mimo znacznego spadku świń, a może znalazłoby się więcej ludzi w rodzaju p. Fokiera. Należy wyznaczyć ceny odpowiednio do cen żywca to jest do cen płaconych przez rzeźników. Pamiętamy jak w okresie podrożenia świń mieliśmy co kilka dni inne cenniki z znacznemi podwyżkami, a więc i komisja cennikowa winna teraz być konsekwentną. 20 gr. na kg. taniej odgrywa w dzisiejszych czasach w naszym budżecie wielką rolę.

Mam nadzieję, że władze zainteresują się tą sprawą i będziemy taniej płacić za mięso i wyroby mięsne. Nie jest tajemnicą że w niektórych sklepach można nabyć kiełbasę po 3.60 gr. a schab po 3.20.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Z poważaniem
Jan Urban.

Odmrożenie Oryginalna maść (z kogutkiem) **„MROZOL"** leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne.
5864

— **„Poradnik Księgowego".**

Związek Księgowych w Polsce przysłużył się niezmiernie ogółowi księgowych oraz przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym a nawet adwokatom przez wydanie szczegółowego informatora we wszelkich dziedzinach związanych z pracą księgowego, uwzględniając prawodawstwo wszystkich dzielnic Polski.

Niemal codziennie nadarzają się wątpliwości natury prawnej lub fachowej przy skomplikowanych w dobie obecnej stosunkach gospodarczych, wydawnictwo to więc wypełnia lukę w fachowej literaturze polskiej, bardzo ubogiej dotychczas w podręczniki o charakterze specjalnym.

Poradnik obejmuje działy: rachunkowości i księgowości, skarbowy i prawny bardzo szczegółowo i umiejętnie opracowane, analizy bilansów, organizacji mechanizacji pracy, statystyki rachunkowej, bibljograficzny i kalendarzowo-informacyjny.

Całość ujęta poważnie, zrozumiale i przystępnie, opatrzona obficie w tablice, wykresy i szczegółowy skorowidz.

Wygodny format (148 x 105 mm.), trwała oprawa oraz niska cena (10 zł.) stawią dodatnie cechy Poradnika, który z pewnością może liczyć na gorące uznanie i powodzenie.

Odpowiedzi od Redakcji.

Jednemu z Krzepic. Nadesłanego listu nie ogłosimy, gdyż najstosowniejszą instancją na skargi w sprawie niesumiennego wypełniania obowiązku przez urzędników pocztowych czy innych, jest władza przełożona — w danym wypadku naczelnik poczty, do którego radzimy Panu zgłosić osobiste pretensje.

OSTRZEŻENIE: Chcąc nabyć ... ki naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem"** Gąsedkiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie **uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowaniu.**

Co usłyszymy dziś przez radjo?

SOBOTA, 22 LUTEGO

Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11'58—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'05—13'10 Muzyka gramof, 13'10 Kom. meteor, 15'00 Kom. gosp, 15'45 Kącik art, 16'15—17'15 Muzyka gramof, 17'15 Skrz. pocztowa, 17'45 Trans. z Krakowa, 18'45 Rozm, 19'10 Centr. Tow. Kółek Roln. do swych członków, 19'25—19'40 Muzyka gramof, 19'40—19'50 Kom. PAT, 19'58—20'00 Sygnał czasu, 20'00 Feljeton, 20'15 Muzyka lekka, 21'15 Feljeton, 21'30—23'30 Trans. z Teatr. „Wesoły wieczór",

SOBOTA, 22 LUTEGO

Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11'58—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'05—13'00 Koncert gramof, 16'00—16'20 Kom gosp, 16'20—17'10 Koncert gramof, 17'10—17'45 Skrz. poczt. dla dzieci, 17'45—18'45 Audycja dla dzieci z Krak, 18'45—19'05 Rozm, 19'05—19'30 Odczyt, 19'30—19'55 Pogadanka myśliwska, 19'58—20'00 Sygnał czasu, 20'00—20'30 Ze świata przyrody, 20'30—21'30 Muzyka lekka z Warsz, 21'30—23'30 Rewja z teatru „Wesoły wieczór" z Warszawy.

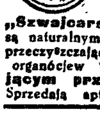
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.**
„Szwajcarskie gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów **trawienia i działającym przeciwko otyłości.**
Sprzedają apteki i składy apteczne

Dla zdrowych i cierpiących!

Od 26 lat znane nacieranie **uśmierza szybko i pewnie** wszelkie dolegliwości natury reumatycznej, gośćcowej, nerwobole, ból głowy, zębów i t.p.

Wszędzie do nabycia.

ICHTIOMENTOL Skład wysyłkowy ICHTIOMENTOLU.
Laboratorjum chem. aptekarza Mra. Szymona Edelmana we LWOWIE, Teatyńska 16.

17

ZA GŁOSEM SERCA

Powieść romantyczna.

Chociaż tego rodzaju życie było smutne i bolesne, przecież Klemencja — dzięki uległości i słodyczy swego charakteru — znosiła je bez skargi, ale za to siły fizyczne zaczęły ją opuszczać. Bladość i nadzwyczajna szczupłość twarzy, świadczyły o strasznem spustoszeniu tajonych zmartwień... Niezadługo nie mogła już chodzić i młoda kobieta, niegdyś tak czynna, spędzała całe dni wsparta o wezgłowia otomanki.

Minęły dwa miesiące, a okręty, mające zabrać pułk do Walencji, stały gotowe do wypłynięcia na pełne morze. Klemencja była zanadto chora, by mogła towarzyszyć mężowi; Fernando, zmuszony koniecznością napisał więc list do krewnych swej żony, w którym, donosząc o stanie jej zdrowia, przytoczył powody, dla których powierza ją ich opiece na czas swej nieobecności.

W dniu, w którym Fernand oznajmił Klemencji, że niezadługo ją opuści i że podczas jego nieobecności ona zamieszka przy ciotce, Klemencja była zmartwiona, co męża wcale nie wzruszyło, bo nie wierzył w jej szczerość.

A jednak — tajemnico serca ludzkiego — Klemencja przywiązała się rzeczywiście do Fernanda, pomimo jego złych skłonności... Co ją mogło przywiązać? Chyba to jedno, że był jej mężem... Wierzyła niezłomnie, że prędzej czy później, Guevara stanie się lepszym i wstąpi na drogę obowiązku... Nie wiedziała biedna, dobroduszna kobieta, że natury z gruntu złe, zachowują nawet w zgrzybiałym wieku przewrotność dawnych skłonności; ale serce cnotliwej kobiety jest niewyczerpaną kopalnią przywiązania i miłości, których nieszczęścia, oddalenie, nędza i choroby nie zdołają zmniejszyć. Miłość zawsze święta i przywiązanie zawsze szczytne, uszlachetniają ludzką naturę... świat może niemi gardzić, ale religja wznosi je pod niebiosa i błogosławi!

Guevara skorzystał z odjazdu żony swego pułkownika, aby z nią odesłać Klemencję do Sevilli; przyjechawszy do ciotki w opłakanym stanie zdrowia, biedna kobieta była tak wzruszona na widok rodziny, że nieprzytomna upadła na ręce najbliżej stojących.

Przestraszona margrabina wezwała najznakomitszych medyków, którzy uznali chorobę za bardzo niebezpieczną; to oświadczenie zdziwiło, ale nie przestraszyło Klemencję; wiedziała, że śmierć byłaby dla niej dobrodziejstwem, albowiem prawdziwego szczęścia nie może stworzyć mężowi; — w duszy zaś przysięgła, że jeśli Bóg zachowa go przy życiu, ona bez wahania wstąpi do klasztoru. Jak słowik zamknięty w klatce wzdycha do ukochanych krzewów, tak biedne dziecko zamknięte w klatkę tego świata, wzdychało za klasztornym spokojem...

Długo trwożono się o życie Klemencji, ale młodość i temperament odniosły zwycięstwo nad chorobą... Była już niemal zdrową, gdy w tem nadchodzi wiadomość, o tyle smutna o ile niespodziewana, że Fernando Guevara, walcząc jak bohater, padł w świetnej bitwie... Klemencja wylała na grobie męża strumień szczerych łez, nie dając nikomu do poznania, jak nieszczęśliwą robił ją za życia... Za życia Fernanda nie skarżyła się przez wzgląd na obowiązek — po jego śmierci, przez wzgląd na szacunek.

X.

Gdy Klemencja, wróciwszy do zdrowia, mogła już rzucić wzrok dokoła siebie, przekonała się, że w domu ciotki, przynajmniej powierzchownie, nic się nie zmieniło. Ku wielkiemu zadowoleniu margrabiny Valdemar nie opuścił Sevilli, mawiała przeto do swego powiernika, Don Sylwestra:

— I ślepej kurce uda się czasem złowić zdrowe ziarno, ot i pan, może pierwszy raz w życiu, dałeś mi dobrą radę. Nie pisałam nic do siostry, a margrabia zapewne nie utracił nadziei, kiedy został w Sewilli; bywa w mym domu i zdaje się być wesół i zadowolony... Wiedziałam bardzo dobrze, że i to dziecko nabierze z czasem rozumu.

— Czas, to wielki mistrz, margrabino, trzeba mu zostawić swobodę działania... i nie spieszyć się.

Jak dawniej, Konstancja żyła zamknięta w sobie samej; Bruno de Vargas zachowywał wiecznie grobowe milczenie, a Alegrja starała się podobać więcej niż kiedykolwiek. Pani Eufrazja nie zmieniła trybu życia; popisywała się głęboko obmyślanemi uwagami i łykała czekoladę... Nakoniec Don Galo, jeszcze gorliwszy niż dawniej, spełniał ku wielkiemu zadowoleniu margrabiny szczytny obowiązek prezydenta gry w loterję.

Z wyjątkiem jednego Don Gala zresztą wszyscy przyjęli Klemencję bardzo zimno, ale margrabia de Valdemar przewyższył każdego w obojętności, co tem boleśniej dotknęło młodą wdowę, ile że w jej sercu nie starło się słodkie wspomnienie owych przyjacielskich grzeczności, jakiemi ją obsypywał przed nieszczęśliwem zamążpójściem.

Owdowiawszy w kwiecie wieku i zmuszona okolicznościami wrócić do domu, do którego według własnego przekonania nie miała żadnego prawa, Klemencja oddawała się nie raz smutnemu rozmyślaniu. Wprawdzie nie można powiedzieć, żeby ją ciotka źle przyjęła, ale cóż, kiedy przez usta margrabiny nie wyrwało się ani jedno słowo, ani jedna prośba, mogąca zachęcić Klemencję do pozostania w jej domu... Dodajcie jeszcze wrażenie, jakie na młodej kobiecie zrobiła następująca rozmowa między Alegrją a matką, którą Klemencja, leżąc w łóżku, pomimo woli podsłuchała.

— Jak widzę, — mówiła Alegrja, — mama chce się znów zajmować tą Klemencją... Mnie się zdaje, że byłoby najwłaściwiej, jeśliby ją wzięli do siebie krewni nieboszczyka męża...

— Czyż do mnie należy o tem ich uwiadomić? Rozumiesz?.. i nie mów tak głośno...

— Jeżeli się nie domyślą sami — mama powinna im o tem napisać... — odparła Alegrja podniesionym głosem.

— Jeszcze czego brakuje! skądże ta chęć dawania nauk?... Klemencja jest twoją kuzynką, rodzoną córką brata twego ojca... Czy sądzisz, że godzi się zamknąć jej nasz dom?

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń drobnych poczynają się od 1,50 zł. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".